

Mieczysław Pajewski

Kreacjonizm.

IX. Powszechny charakter opowieści o Potopie¹

Biblijną opowieść o Potopie atakowano z różnych stron. Kwestionowali ją nawet chrześcijanie, znajdujący się pod wpływem ateistów bądź agnostyków. Najczęściej krytycy twierdzą, że przekaz biblijny dotyczy jakiejś lokalnej powodzi, a nie powszechnego kataklizmu, jaki został opisany w Biblii. Pewnym poparciem dla tego poglądu było odkrycie w 1929 roku przez Leonarda Woolleya warstw osadowych w Ur Chaldejskim, w Mezopotamii. W trakcie wykopalisk na głębokości ok. 12 m, pomiędzy warstwami zawierającymi pozostałości ludzkiej obecności, znaleziono warstwę mułu i piasku pozbawioną jakichkolwiek znalezisk archeologicznych. Warstwa ta miała grubość 3 m, była więc rezultatem bardzo dużej powodzi i dlatego Wooley uznał ją za pozostałość po potopie Noego. Jednak uważał, że potop opisany w Biblii miał lokalny charakter. Później podobne warstwy, jak w Ur, odkryto w Kisz i w wielu innych starożytnych miastach Mezopotamii.

Nadzieja Woolleya, że odkrył osady z epoki biblijnego potopu, rozwiła się po dokładnych badaniach. Osady były zbyt młode, młodsze nawet niż biblijne datowanie potopu. Miały zbyt mały zasięg — nie pokrywały nawet całego terenu miasta Ur. Warstwy odnalezione w innych miejscach okazały się jeszcze młodsze. Woolley miał rację, że odkrył pozostałości lokalnej powodzi, ale nie miała ona nic wspólnego z biblijnym potopem.²

Najmocniejszym świeckim argumentem na rzecz autentyczności biblijnej opowieści o Potopie są rozpowszechnione w kulturach całego świata opowiadania o wielkiej katastrofie wodnej, którą przeżyli tylko nieliczni. Zareje-

¹ Pierwodruk: *Duch Czasów*, 2006, nr 2, s. 15–16. Pisząc ten tekst korzystałem z zasobów internetowych oraz z dwóch tekstów drukowanych: Ariel A. ROTH, „Flood Stories—Can They Be Ignored?”, *Origins* 1990, vol. 17, no. 2, s. 51–55; Bert THOMPSON, **The Global, Universal Worldwide Flood of Noah (Genesis 6–9)**, Apologetic Press, Inc., Montgomery, Alabama, b.d., s. 11–13.

² Por. William F. ALBRIGHT, „Recent discoveries in Bible lands”, w: **Young’s Analytical Concordance to the Bible**, Funk & Wagnall, New York 1955, s. 30; Frederick Arthur FILBY, **The Flood Reconsidered: A review of the evidences of geology, archaeology, ancient literature and the Bible**, Zondervan Publishing House, Grand Rapids, Michigan 1970, s. 28–30.

strowano dotąd ok. 270 takich opowiadań.³ Analizowano je w wielu publikacjach.⁴ Opowieści te, co ciekawe, nie są jednak równomiernie rozpowszechnione. Spotyka się je często w Azji, na wyspach Azji Południowo-Wschodniej, w Ameryce od Ziemi Ognistej na południu aż do kręgu polarnego na północy, a rzadziej w Afryce i Europie. Występują m.in. w Egipcie, Grecji, Persji, Syrii, Italii, Walii, Skandynawii, Rosji, Indiach, Chinach, Meksyku, Indonezji, Nowej Gwinei, Melanezji, Polinezji, Mikronezji i Australii.

Profesor Harold W. Clark stwierdził:

Pamięć o wielkiej katastrofie zachowana jest w mitach i legendach prawie każdego ludu na obliczu Ziemi. Chociaż mity mogą nie mieć wartości naukowej, wskazują jednak na fakt, że jakieś niezatarte wrażenie pozostało w umysłach wielu ras rodzaju ludzkiego.⁵

Pogląd ten wspiera Gaster:

Legendy o pradawnym potopie [...] są znamioną cechą prawie wszystkich pierwotnych mitologii.⁶

oraz Woods, według którego te legendy:

są często spotykane w folklorze starożytnej literatury ludzi rozrzuconych niemal na całym świecie.⁷

Rehwinkel zauważa, że:

Tradycje podobne do zapisu biblijnego znajdują się u niemal wszystkich narodów i plemion ludzkich. I tego właśnie należało oczekiwać. Jeśli ta straszliwa katastrofa, jaką opisano w Biblii, faktycznie miała miejsca, to muszą istnieć tradycje o Potopie wśród pierwotnych ludów, żyjących na odległych terenach.

³ Por. Howard F. VOS, „Flood (Genesis)”, w: Geoffrey William BROMILEY (red.), **The International Standard Bible Encyclopedia**, vol. 2, Wm. B. Eerdmans Publishing Co., Grand Rapids, Michigan 1982, s. 319–321. Bert Thompson twierdzi jednak, że tych opowieści jest ponad 100 (por. THOMPSON, **The Global, Universal Worldwide Flood...**, s. 11).

⁴ Por. James George FRAZER, **Folk-lore in the Old Testament: Studies in Comparative Religion, Legend, and Law**, Macmillan, London 1918; Byron C. NELSON, **The Deluge Story n Stone: A history of the flood theory of geology**, Bethany Fellowship, Minneapolis, Minnesota 1968; F.H. WOODS, „Deluge”, w: James HASTINGS (red.), **Encyclopaedia of Religion and Ethics**, vol. 4, Charles Scribner's Sons, New York 1959, s. 545–557; Egerton SYKES, **Everyman's Dictionary of Non-Classical Mythology**, J.M. Dent & Sons, London 1965; Theodor Herzl GASTER, **Myth, Legend and Custom in the Old Testament**, Harper & Row, New York 1969; Stith THOMPSON, **Motif-index of Folk-Literature**, vol. 1, Indiana University Press, Bloomington, Indiana 1989; R. ANDREE, **Die Flutsagen**, Friedrich Vieweg und Sohn, Braunschweig, Germany 1891; Johannes Karl Richard RIEM, **Die Sintflut in Sage und Wissenschaft**, Agentur des Rauhen Hauses, Hamburg 1925.

⁵ Harold W. CLARK, **Fossils, Flood and Fire**, Outdoor Pictures, Escondido, California 1968, s. 45.

⁶ Gaster, **Myth, Legend and Custom...**, s. xxxix.

⁷ WOODS, „Deluge”.

Jest czymś naturalnym, że pamięć o tym wydarzeniu stale brzmiała w uszach potomków tych, którzy przeżyli i być może stała się podstawą pewnych religijnych rytuałów.⁸

Czy powszechność tych opowieści może być podstawą do przypuszczeń, że opisują one rzeczywiste wydarzenie? H.H. Bancroft uważa, że:

Nie ma mitu bez jakiegoś znaczenia; (...) wszystkie te opowiadania, bez względu na to, jak głupie czy absurdalne, musiały być zakorzenione w jakiejś fakcie.⁹

Zdaniem zaś Furmana Kearleya:

tradycje te zgodne są w tak wielu istotnych miejscach, że muszą dotyczyć tego samego faktycznego wydarzenia.¹⁰

Praktycznie wszystkie opowieści o potopie zawierają motyw zniszczenia przez wodę organizmów żywych, arki lub łodzi jako narzędzia ucieczki dla nielicznych spośród nich, oraz przetrwania ludzi i dużej zwierząt. Opowieściami tymi interesowało się wielu uczonych, którzy często poświęcali ich badaniu całe życie. Jeden z nich uznał, że ustne przekazy o Potopie, tak rozpowszechnione na całej Ziemi, muszą odnosić się do jakiegoś faktu, który dopiero potem zmitologizowano.¹¹ Wilhelm Wundt, który starał się uzasadnić niezależne pochodzenie sag o potopie, zmuszony był przyznać:

Połączenie wszystkich tych elementów w jedną całość (zniszczenie ziemi przez wodę, uratowanie człowieka i zwierząt za pomocą łodzi itd.) świadczy — co możemy powiedzieć bez wahania — że nie mogło ono powstać dwukrotnie w niezależny sposób.¹²

Podobnie twierdził znany dziewiętnastowieczny geolog kanadyjski:

Wiemy obecnie, że Potop Noego nie jest tylko mitem czy zmyśleniem pierwotnego człowieka albo jedynie doktryną Hebrajskiego Pisma Świętego. Zapis o tej katastrofie jest zachowany w niektórych najstarszych dokumentach historycznych licznych odrębnych ras ludzkich i jest pośrednio potwierdzony przez wydzwięk wczesnej historii większości cywilizowanych ras.

Jeśli chodzi o faktyczne wystąpienie Potopu jako rozległej katastrofy, oddziałującej z niewieloma wymienionymi wyjątkami na całą ludzką rasę, to

⁸ Alfred M. REHWINKEL, **The Flood**, Concordia, St. Louis, Missouri 1951, s. 127–128.

⁹ Hubert Howe BANCROFT, **The Works**, vol. III., **The Native Races**, vol.3., **Myths and Languages**, San Francisco 1883.

¹⁰ Furman KEARLEY, „The Significance of the Genesis Flood”, *Sound Doctrine March–April 1979*, s. 11 (Alabama Christian School of Religion, Montgomery, Alabama).

¹¹ Por. RIEM, **Die Sintflut...** (za: REHWINKEL, **The Flood...**, s. 129).

¹² Wilhelm Maximilian WUNDT, **Elements of Folk Psychology: Outlines of a psychological history of the development of mankind**, Allen & Unwin, London 1916, s. 392.

mamy zgodność świadectw starożytnej historii i tradycji, a także świadectwo geologiczne i archeologiczne, jak również natchnione zapiski objawienia hebrajskiego i chrześcijańskiego. Żadnego historycznego wydarzenia, czy to starożytnego, czy nowożytnego, nie można mocniej ustalić jako faktu.¹³

Najważniejsze niebiblijne sprawozdanie o potopie odnaleźć można w babilońskim eposie o Gilgameszu. Tekst ten odkryto podczas wykopalisk archeologicznych prowadzonych w Niniwie. Zapisany został na dwunastu tabliczkach, które były częścią biblioteki króla asyryjskiego, Assurbanipala. Tabliczki pochodzą z VII wieku p.n.e. Na jedenastej tabliczce opisany jest potop i historia Ut-napisztima, który uratował życie ludzkie i zwierząt. Także Grecy przekazywali z pokolenia na pokolenie opis potopu. Ponieważ Zeus zamierzał zniszczyć rodzaj ludzki, Deukalion wybudował arkę i zaopatrzył ją w odpowiednie zapasy żywności, które pozwoliły jemu i jego żonie uratować życie podczas zesłanego przez Zeusa wielkiego deszczu. Wedle legend azteckich pierwotna Ziemia została zniszczona przez wielki potop, zesłany przez boga deszczu, Tlaloka. Podano nawet ilość lat, jaka upłynęła od stworzenia świata do tego wydarzenia — mianowicie 1716.¹⁴

Podobieństwo opisu biblijnego zwłaszcza do babilońskiego spowodowało, że niektórzy uczeni głoszą, iż ten pierwszy jest zapożyczeniem z tego drugiego. Ale epos o Gilgameszu powstał później, bo w VII wieku p.n.e., niż opis z Księgi Rodzaju, który prawdopodobnie powstał w XV w. Jednak znaleziono jeszcze starsze niż Księga Rodzaju sumeryjskie tabliczki z opisem potopu. Czy zatem opis biblijny jest wtórny? Niekoniecznie. Mogło bowiem być tak, że wiele opisów potopu jest niezależnym od siebie zapisem pamięci uczestników potopu, przekazywanym później z pokolenia na pokolenie. Nie musiały one, jak zakładają uczeni niechętnie odnoszący się do treści biblijnych, być przepisywane lub zapożyczane jedno z drugiego. Hipoteza zapożyczenia jest trudna do przyjęcia, gdyż dawniej, inaczej niż obecnie, było znacznie trudniej podróżować i kontaktować się.

Właśnie liczba tych opowieści, ich zasięg geograficzny i różnorodność kulturowa oraz zbieżność wielu ich szczegółów jest najlepszym dowodem, że Potop opisany w Księdze Rodzaju miał miejsce. Inaczej bowiem byłoby:

niezmiernie trudno wyjaśnić, dlaczego tak wiele starożytnych kultur mogło wierzyć w kataklizmy.¹⁵

¹³ John William DAWSON, *The Historical Deluge in Its Relation to Scientific Discovery and to Present Questions*, F. H. Revell Company, New York 1895, s. 4–5.

¹⁴ Por. G.C. VAILLANT, *Aztec of Mexico: origin, rise and fall of the Aztec nation*, Doubleday, Garden City, N.Y. 1962, s. 56.

¹⁵ Richard J. HUGGETT, *Cataclysms and Earth History: The development of diluvialism*, Oxford University Press, New York 1989, s. 17.